

Chrześcijańska Akademia Teologiczna
Wpłynęło dn. 09.05.2018 r.
Nr 582/3/2018
Za:

Defektem 157, 09.05.2018 r.

Ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski
Uniwersytet Kard. Stefana Wyszyńskiego
Wydział Studiów nad Rodziną
Warszawa – Płock

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Artura Jemielity: *Idea pokuty
w teologii mariawickiej*. Wydział Teologiczny Chrześcijańskiej
Akademii Teologicznej w Warszawie, Warszawa 2018, ss. 377.**

Wstęp

Ponad stuletnia historia mariawityzmu zasługuje na uwagę nie tylko ze strony teologów i historyków religii, ale także badaczy wielu nauk społecznych. Fenomen religijno-społeczny, u którego źródeł stała żarliwość religijna założycieli mariawityzmu, dał o sobie znać na płaszczyźnie socjologicznej, charytatywnej, historyczno-państwowej. Trudno nie zauważyć, że historia denominacji mariawickiej ściśle związana jest ze stuletnią historią odrodzonego w 1918 r. państwa polskiego.

Mgr Artur Jemielita, autor rozprawy doktorskiej na temat idei pokuty w mariawityzmie, nie deklaruje wprawdzie intencji rocznicowych, ale poprzez swój projekt badawczy otwiera panoramę wielorakich uwarunkowań społecznych konkretnego odłamu chrześcijaństwa w Polsce. W ten sposób niewątpliwie poszerza dyskurs rocznicowy o ważny choć nie przez wszystkich doceniany aspekt patriotyzmu.

Mariawityzm - jak każda religia - wpisuje się w budowanie dobra wspólnego poprzez promowanie wartości moralnych. Jakkolwiek owa „promocja” wyrasta ze specyficznie religijnych intencji i posługuje się sobie właściwymi środkami, to jej skutki przynoszą całkiem konkretne owoce społeczne. Uwidacznia się to szczególnie w analizie problemu pokuty, która

ogniskuje w sobie całą sieć zagadnień, poczynawszy od problemu zła indywidualnego i społecznego, poprzez typowo religijne wzmacnianie wierności normom moralno-religijnym, aż po śledzenie owoców życia wiarą w budowaniu podstawowych instytucji życia publicznego.

Autor recenzowanej rozprawy doktorskiej nie stawia sobie tak szerokich celów. Ograniczając swoją perspektywę badawczą do wymiaru religijno-kościelnego, przywołuje jednak konkretne zdarzenia historyczne, nawiązuje do określonych stosunków społecznych, rysuje biografie konkretnych ludzi sprzed wieku. Jest to szczególnie ważne dla kogoś, kto – jak Recenzent rozprawy doktorskiej – związany jest z Płockiem, centrum mariawityzmu. Do dzisiaj żywe są tradycje społeczne pierwszych mariawitów, zwłaszcza sióstr mariawickich.

Metodologiczna ocena pracy

Poza wspomnianym kontekstem społecznym, zasadniczym powodem podjęcia tematu pokuty przez Doktoranta jest nagła potrzeba eklezjalno-teologiczna. Mgr A. Jemielita podkreśla we *Wstępie* brak prac naukowych z zakresu teologii mariawickiej, co owocuje – jak pisze – często błędnym rozumieniem „fundamentalnych prawd wiary przez duchownych oraz wiernych, a wśród obserwatorów z zewnątrz może spowodować mylne wrażenie braku wypracowania jednolitej spójnej doktryny, co osłabia autorytet Kościoła w relacjach ekumenicznych” (s. 10).

Jeszcze istotniejsza wydaje się racja historyczno-teologiczna. Miniony wiek, w którym funkcjonował mariawityzm, przyniósł w Europie duże przemiany światopoglądowe, kulturowe a nawet religijne. Samej denominacji mariawickiej nie ominęły podziały, pociągające za sobą niekiedy radykalne

zmiany choćby w podejściu do sakramentów. W tym czasie w teologii pastoralnej katolików, protestantów i prawosławnych dokonywały się zmiany, które można nazwać - jak w wypadku Soboru Watykańskiego II – wprost epokowymi.

W tym kontekście pracę o pokucie w mariawityzmie należy powitać jako poważny głos teologiczny odpowiadający na potrzeby czasów, zarówno na poziomie teoretycznym jak i praktycznym. Jak bowiem mają mierzyć się z wyzwaniami postnowoczesnego społeczeństwa duszpasterze i katecheci, nauczyciele i rodzice, kiedy zanika poczucie grzechu, środki masowego przekazu deformują sumienia dzieci i młodzieży, do chrześcijańskich rodzin zagląda sekularyzacja? Wszystkie te pytania mają bezpośredni związek z teorią i praktyką pokuty, co jednoznacznie uzasadnia podjęty projekt badawczy.

Znajduje to potwierdzenie w odautorskim wyjaśnianiu tematu. Z metodologicznego punktu widzenia powinno ono precyzyjnie określić przedmiot badawczy, którym jest rozumienie pokuty w mariawityzmie. Słusznie łącząc problem pokuty z *mariawickim paradygmatem życia zgodnego z moralnością chrześcijańską*, pan A. Jemielita trafia w istotę zagadnienia. Pokuta ma bowiem odniesienia tak samo dogmatyczne, jak i moralno-pastoralne. Z jednej strony jest przecież odpowiedzią na Dzieło Bożego Miłosierdzia, tak bliskie braciom mariawitom, z drugiej zaś realizuje się na płaszczyźnie sakramentalnej (sakrament pokuty) oraz w konkretnej przestrzeni nawracania człowieka, wraz ze wszystkimi środkami ascezy, uczynków miłosierdzia czy modlitwy.

Trzeba przyznać, że Autor rozprawy doktorskiej ma świadomość takich odniesień badanego zagadnienia. We *Wstępie* rozprawy pisze, że pokuta u mariawitów jest *czymś więcej niż wynikającym z dyscypliny kościelnej prześlaniem za wyrządzone zło lub obowiązkowym ćwiczeniem duchownym dla czystości własnej duszy, warunkującym o jej zbawieniu. Pokutowanie jest w*

nauce mariawickiej podstawowym elementem wielkiego planu przywrócenia Królestwa Bożego na ziemi (s. 12).

W kontekście tak ujętego problemu pokuty i nawrócenia, zgodnego zresztą z deklaracją Jezusa na początku apostolskiej działalności w Galilei (por. Mk 1,15; Mt 3,2), trochę zawężająco sformułowana została teza, którą Doktorant notuje na poprzedniej stronie: *istotą prawdziwej pokuty w mariawityzmie jest całkowite zerwanie z grzechem (por. s. 11).* W tym kontekście powstaje napięcie między tym, że *mariawici – z jednej strony - zwracali uwagę na potrzebę szczerego upokorzenia się, z drugiej zaś nie kładli nacisku na zewnętrzne umartwienia, radykalne posty czy jałmużnę (s. 12).*

Wydaje się, że ten dylemat dałoby się łatwiej rozwiązać poprzez wspomniane wyżej potrójne rozróżnienie: 1/ pokuty jako otwarcia na łaskę Miłosiernego Ojca; 2/ pokuty jako sakramentalnego oczyszczenia (sakrament pokuty); 3/ pokuty jako cnoty pokutowania wraz z wynikającymi niej uczynkami pokuty: modlitwą, postem i jałmużną. Zdaniem Recenzenta, pozwoliłoby to bardziej przejrzysto uporządkować wieloraki, raczej pastoralny sposób ujęcia pokuty zarówno w tekstach Założycielki mariawityzmu, jak i w listach biskupów, nie mówiąc już o materiałach duszpasterskich, modlitewnikach i praktyce duszpasterskiej.

Propozycja potrójnego ujęcia pokuty pozwoliłaby też łatwiej pokonać trudności, jakie pojawiły się przy pisaniu pracy na skutek - jak podkreśla Doktorant - braku jednoznaczności pojęć, kładzenia akcentu w początkach mariawityzmu nie tyle na refleksję doktrynalną, co praktykę opartą na miłości (por. s. 16-17). W tym kontekście należy docenić uwzględnienie szerokiego zakresu bibliografii w rozprawie A. Jemielity. Dotyczy to zarówno źródeł, jak i opracowań. Bardzo pozytywnie należy ocenić uwzględnienie prac autorów związanych z *mariawityzmem felicianowskim* – Kościół Katolicki Mariawitów - jak i *mariawityzmem plockim* - Kościół Starokatolicki Mariawitów. Autor uwzględnia przy tym naukowe opracowania ekumeniczne, nie zapominając o

klasycznych dziełach teologicznych, zwłaszcza o komentarzach biblijnych. Jedyną pozycją jaką warto było nie tylko dodać do spisu bibliografii, ale i wykorzystać, to adhortacja Jana Pawła II, *O pokucie i pojednaniu (Reconciliatio et paenitentia)*. Lektura tego dokumentu pomogłaby nie tylko zapoznać się z aktualnym stanem refleksji katolickiej na temat pokuty i pojednania, ale – zwłaszcza w warstwie biblijnej i hamartiologicznej - znaleźć materiał do interpretacji źródeł mariawickich.

Merytoryczna ocena pracy

Oceniając rozprawę mgr. A. Jemielity pod względem merytorycznym, należy przede wszystkim podkreślić jej ekumeniczny charakter. Słowo *ekumeniczny* oznacza tu nie tylko otwarcie na dialog wewnątrz tradycji mariawickich, ale także *naukową ciekawość* Autora w odniesieniu do ujęć pokuty w siostrzanych kościołach chrześcijańskich. Praktycznym przejawem takiej postawy jest drugi rozdział rozprawy: *historia pokuty i spowiedzi w chrześcijaństwie*, w którym szczególną uwagę zwrócono na rozumienie pokuty w teologii katolickiej, prawosławnej i ewangelickiej.

Rozdział ten bardzo szczęśliwie łączy *charakterystykę ruchu mariawickiego (roz. pierwszy)* z teologicznym wymiarem pokuty w mariawityzmie (*roz. trzeci*). Owocem takiego ujęcia strukturalnego jest uwyrażnienie zakotwiczenia ruchu mariawickiego w tradycji Kościoła powszechnego oraz ukazanie wpływów liberalno-protestanckich. Te ostatnie pojawiły się – jak się wydaje - nie wskutek zamierzonych różnic teologicznych, co raczej zostały wymuszone dynamiką rozwijającego się konfliktu między hierarchią katolicką i mariawicką.

W trzech pierwszych rozdziałach rozprawy Autor jasno ukazuje, jak konkretne znaki czasu mieszały się z historią wrażliwych sumień mariawickich, nieadekwatnością struktur kościelnych, z opóźnieniem reagujących na wyzwania czasu. Jakkolwiek Doktorant nie wyakcentował wszystkich konsekwencji, które z tego wyniknęły, to samo przedstawienie panoramy historycznej zasługuje na uznanie i z pewnością może być podstawą do dalszych poszukiwań badawczych.

Jednym z takich problemów jest rozumienie miłosierdzia Bożego w mariawityzmie i jego związek z pokutą. O tym pisze Doktorant w rozdziale trzecim, kluczowym dla recenzowanej rozprawy doktorskiej. Dostrzegając związek pokuty z *Dziełem Wielkiego Miłosierdzia*, pokazuje grzech w perspektywie odrzuconego przymierza z Bogiem, a pokutę interpretuje jako ratunek przed upadkiem duchowym.

Takie teologiczne zakorzenienie pokuty jest zasadniczo słuszne, choć zyskałoby na jasności, gdyby Autor poświęcił więcej uwagi samej idei miłosierdzia Bożego. Dzieło to jest istotą objawień Matki M. Franciszki Kozłowskiej z 1893 r.. Znajduje ono swoistą kontynuację w innych objawieniach prywatnych, począwszy od plockich objawień S. Faustyny Kowalskiej aż po objawienia w Fatimie. Nie wydaje się więc niemożliwe, aby denominacje chrześcijańskie wspólnie podjęły wysiłek w odkrywaniu podstawowej prawdy chrześcijaństwa. Już w Starym Testamencie *Bóg, bogaty w miłosierdzie* (por. Ef 2, 4) objawił Mojżeszowi swoje imię: *Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierności* (por. Wj 34, 6). Eksplicacja chrystologiczna tego objawienia pozwala nie tylko spotkać się wszystkim chrześcijanom w postawie prawdziwej ekumenii, ale – co istotne dla ujęcia pokuty w mariawityzmie – dostrzec wszystkie wymiary grzechu i nawrócenia.

Wiele z tych aspektów pojawia się w pismach Założycielki mariawityzmu oraz w listach pasterskich i pismach biskupów mariawickich, które są przedstawione w rozdziale trzecim rozprawy doktorskiej. Szkoda, że

Autor nie wyszedł poza prezentację treści tych dokumentów. Ich interpretacja chrystologiczna naprowadziłaby Autora na pogłębioną interpretację grzechu, zwłaszcza w aspekcie społecznym. Zyskałaby też odpowiednią rangę jedna z podstawowych idei moralnych Biblii, mianowicie *metanoja*. Jej motyw przewija się jako postulat pastoralny w dokumentach mariawickich, znajdując ciekawe rozwinięcie w artykułach, które można znaleźć w redagowanej przez ks. prof. M. Konrada Rudnickiego „Pracy nad sobą” (por. R. Nowak, *Metanowa czyli o potrzebie przemiany*, Kraków 2009, zeszyt 55, s. 1-5). Na kanwie tej uwagi, Recenzentowi niezrozumiałe wydają się bardzo rzadkie odniesienia w pracy doktorskiej do odpowiedzi *Strony Mariawickiej w Dwustronnej refleksji na temat podstawowych pism Matki M. Franciszki Kozłowskiej dotyczącej Dzieła Wielkiego Miłosierdzia*[Komisja Mieszana do Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim i Kościołem Starokatolickim Mariawitów, Łódź-Włocławek 2006].

Teologiczne podstawy pokuty znajdują w rozprawie Doktoranta kontynuację w rozdziale IV, poświęconym praktyce pokuty w dwóch kościołach mariawickich. Można tu prześledzić zarówno związki teologiczno-pastoralne pokuty mariawickiej z praktyką katolicką, jak i dynamiczny proces zmiany ujmowania sakramentu pokuty. Zaslugą Autora dysertacji jest rzetelne przedstawienie stanowiska abpa Michała Kowalskiego, który - zwłaszcza po śmierci Założycielki mariawityzmu - dokonał istotnych zmian w rozumieniu samego sakramentu, jak i w praktyce pokuty sakramentalnej.

Zmiany te stały się powodem rozłamu w mariawityzmie i niewątpliwym osiągnięciem Doktoranta byłaby odpowiedź na pytanie, jaka była przyczyna tych zmian. W rozprawie nie znajdujemy odpowiedzi na to pytanie, a wydaje się, że pogłębiona teologia sakramentu pokuty jest potrzebą chwili zarówno w mariawityzmie, jak i innych denominacjach chrześcijańskich. Zadanie to jest tym bardziej pilne, że sekularyzacja naszego społeczeństwa z jednej strony zaciera poczucie grzechu, z drugiej jednak nie usuwa głodu za

Chrystusowym pojednaniem sakramentalnym, źródłem radości, ukojenia i pokoju.

Problem pogłębionego traktowania sakramentów ma swoje reperkusje w pastoralnych konsekwencjach sakramentu Eucharystii i sakramentu pokuty. W wypadku Eucharystii, sprawowanej zwłaszcza w Kościele Katolickim Mariawitów, Doktorant notuje dość liberalne podejście. Są tam praktykowane tzw. *Msze św. Liturgiczne* i *Msze Święte Ludowe*. Powstaje pytanie, czy formy tych Mszy świętych wiążą się w jakiś sposób z treścią adoracji Przenajświętszego Sakramentu, do której mariawici przywiązują tak zasadniczą wagę. Kościół Katolicki Mariawitów proponuje aż sześć rodzajów adoracji Przenajświętszego Sakramentu, co - jak się wydaje - powinno przysposabiać do szczególnego szacunku wobec sakramentu Eucharystii.

Analogiczny problem powstaje w odniesieniu do sakramentu pokuty. Z jednej strony mamy w mariawityzmie spowiedź świętą prywatną, czyli akt żalu, zamknięty w formie codziennej modlitwy. Jak pisze Doktorant jest to *ewenement na skalę całego chrześcijaństwa*. Z drugiej strony w mariawityzmie *felicjanowskim* spowiedź uszna z uczestnictwem kapłana została całkowicie zniesiona. Dopuszczone jest samodzielne wyznawanie grzechów i czynienie nad sobą odpowiedniego rozgrzeszenia.

W kontekście takiego podejścia do sakramentów, rodzą się pytania, których Doktorant wprost nie formułuje, choć jego rozprawa doktorska je implikuje: czy zniesienie obowiązku spowiedzi usznej nie ma wpływu na praktykę spowiedzi prywatnej; czy liberalne podejście do sprawowania Mszy świętej nie wpływa na jakość duchowego przeżywania adoracji Przenajświętszego Sakramentu? Jednym z zasadniczych osiągnięć rozprawy mgr. A. Jemielity jest takie przedstawienie treści pism Kościołów mariawickich oraz praktyki pastoralnej, że budzi się zarówno tęsknota do ideału, jak i pytanie o wierność temu ideałowi w sytuacji *protestantyzującego*

podejścia do sakramentów świętych, zwłaszcza kapłaństwa, pokuty i Eucharystii.

Te pytania rodzą się także w kontekście radykalizmu chrześcijańskiego życia, pełnego umartwienia i uczynków pokutnych zarówno u założycieli mariawityzmu jak i praktyki pastoralnej w parafiach i rodzinach mariawickich. Przecież jednym z powodów przejścia wielu gorliwych księży katolickich do Zgromadzenia Księży Mariawitów był radykalizm życia moralno-duchowego. Wystarczy przeczytać zamieszczone przez Doktoranta w załączniku nr 2 i 3 *Ustawy Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów Nieustającej Adoracji Ubłagania* oraz *Ustawy Zgromadzenia Sióstr Mariawitek Nieustającej Adoracji i Ubłagania*, aby zadumać się nad żarliwością duchową i radykalizmem ewangelicznym założycieli mariawityzmu. Wtedy nie było jeszcze Mszy Świętych Ludowych, spowiadano się natomiast indywidualnie w obecności kapłana.

Tezy oceniające i wniosek końcowy

1. Pan mgr A. Jemielita odpowiada swoją pracą doktorską na zasadnicze zapotrzebowanie tak samo pastoralne jak i teoretyczne w mariawityzmie. Poprzez to przyczynia się do postępu w mariawickiej teologii pokuty z niewątpliwą korzyścią dla pastoralnej praktyki Kościołów mariawickich. W tym kontekście recenzowana rozprawa doktorska w najlepszym tego słowa znaczeniu łączy teorię z praktyką.
2. Rozprawa napisana jest w duchu prawdziwego ekumenizmu, w którym nie przemilcza się prawd historycznych, ale szuka dialogu i rzetelnie przedstawia argumenty każdej strony. Co prawda przy ujęciu problemu pokuty trudno było uwzględnić wszystkie konteksty ekumeniczno-historyczne, to jednak Doktorantowi udało się zakresić przynajmniej perspektywę dialogu.

3. Podjęty przez Doktoranta problem badawczy łączy w sobie tak samo odniesienia biblijne, dogmatyczne i pastoralne, jak i społeczno-moralne. Jakkolwiek Autor nie pogłębił wszystkich odniesień, to jednak zdolność do widzenia perspektyw badawczych zasługuje na pozytywną ocenę.
4. Niebagatelnym osiągnięciem Autora jest takie ujęcie problemu pokuty, w którym można postawić zasadnicze pytania, ważne tak samo dla tożsamości mariawickiej, jak i dialogu ekumenicznego. Dotyczą one zwłaszcza związku mariawickiej teologii pastoralnej i sakramentologii.

Wniosek końcowy:

Uwzględniając powyższe tezy oceniające, a także rzetelność analiz, poprawność metodologiczną i metodyczną rozprawy, oceniam, że recenzowana praca doktorska spełnia warunki stawiane tego typu pracom. Pan mgr A. Jemielita może być dopuszczony do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski

Warszawa – Płock, 01.05.2018 r.